

Strategia bezpieczeństwa Państwa Polskiego w kontekście usytuowania kluczowych elementów infrastruktury energetycznej w basenie Morza Bałtyckiego wymaga zdecydowanej rewizji, szczególnie w obliczu agresywnej polityki Federacji Rosyjskiej.

Zmiany w ostatnich latach wywołane wojną rosyjsko-ukraińską, rosyjsko-białoruskim zaangażowaniem hybrydowym (instrumentalizacja nielegalnej migracji, podpalenia i zniszczenia obiektów użyteczności publicznej, planowanie działań destrukcyjnych i sabotażowych wobec krajowej infrastruktury krytycznej, etc.) oraz m.in. polskim wsparciem logistycznych dla Ukrainy, **stwarzają konieczność zmiany podejścia i fundamentalnego wzmocnienia roli państwa.**

- Morze Bałtyckie stało się celem hybrydowych ataków na infrastrukturę krytyczną, w tym gazociągi i kable.
- Polska musi zrewidować strategię bezpieczeństwa, uwzględniając morskie i energetyczne zagrożenia.
- Dostawy energii drogą morską czynią Bałtyk kluczowym obszarem dla bezpieczeństwa RP.
- Planowane inwestycje w morskie farmy wiatrowe i energetykę jądrową zwiększają strategiczne znaczenie wybrzeża.
- Polska infrastruktura energetyczna na Bałtyku wspiera bezpieczeństwo regionalne, w tym Ukrainy i UE.
- Marynarka Wojenna RP potrzebuje modernizacji do reagowania na nieregularne i hybrydowe zagrożenia.
- Niezbędna jest budowa systemów detekcji, monitoringu oraz centrum cyberfizycznego bezpieczeństwa.
- Współpraca z NATO i UE powinna objąć ochronę infrastruktury i wymianę danych wywiadowczych.
- Skuteczna obronność wymaga silnej gospodarki, odpornej na długotrwałe kryzysy i presję wroga.

Na przestrzeni ostatnich 2. lat basen Morza Bałtyckiego stał się miejscem działań hybrydowych, do których Państwo Polskie musi być jak najlepiej przygotowane i którym musi skutecznie przeciwdziałać. W tym kontekście wystarczy wspomnieć ostatnie wydarzenia odnotowane przez media, takie jak:

1. Uszkodzenie kabla EstLink 2 oraz linii telekomunikacyjnej w Zatoce Fińskiej (25

grudnia 2024 r.), łączących Finlandię z Estonią, spowodowane przez tankowiec „Eagle S” należący do tzw. rosyjskiej floty cieni, doprowadziło do ponad 70-procentowego spadku przepustowości energetycznej tego połączenia. Naprawa trwała kilka miesięcy i kosztowała dziesiątki milionów euro.

2. Przecięcie kabli BCS East-West i C-Lion1 (18 listopada 2024 r.) w pobliżu wyspy Gotlandia. Uszkodzeniu uległy dwa kluczowe kable telekomunikacyjne: BCS East-West (łączący Litwę ze Szwecją) oraz C-Lion1 (łączący Finlandię z Niemcami). W pobliżu miejsca awarii operował chiński masowiec „Yi Peng 3”, który wcześniej wyłączył system AIS. W rezultacie doszło do zakłóceń w świadczeniu usług internetowych w regionie.
3. Uszkodzenie gazociągu Balticconnector i kabla telekomunikacyjnego EE-S1 (7 października 2023 r.) w Zatoce Fińskiej, pomiędzy Finlandią a Estonią. Prawdopodobnym sprawcą incydentu był chiński kontenerowiec „New Polar Bear”, który przeciągnął kotwicę po dnie morskim, powodując zakłócenia w przesyłce gazu i danych pomiędzy oboma państwami.
4. Podejrzane manewry statku „Sun” (maj 2025 r.), uznawanego za element rosyjskiej „floty cieni”, w pobliżu podmorskiego kabla energetycznego łączącego Polskę ze Szwecją (w rejonie Ustki). Dzięki szybkiej i zdecydowanej interwencji polskiej Marynarki Wojennej jednostka została zmuszona do opuszczenia obszaru operacyjnego.

Zdarzenia te jednoznacznie pokazują konieczność wzmocnienia kompetencji państwa oraz przygotowania struktur bezpieczeństwa do kolejnych, wysoce prawdopodobnych incydentów w najbliższym czasie. Należy mieć pełną świadomość, że prowokacje i działania sabotażowe będą przez Federację Rosyjską nieustannie analizowane, modyfikowane i dostosowywane do bieżącej sytuacji geopolitycznej. **Państwo Polskie musi z wyprzedzeniem identyfikować nowe trendy, przewidywać zmieniające się formy i narzędzia działań hybrydowych oraz zachować pełną gotowość do adekwatnej, zdecydowanej odpowiedzi.**

Współcześnie często sami – jako Polacy – nie zdajemy sobie do końca sprawy z ważności i konieczności należytego przygotowania Państwa Polskiego do stawiania czoła wyzwaniom w basenie Morza Bałtyckiego. Bezpieczeństwo militarne związane z zagrożeniem od strony Morza Bałtyckiego (infrastruktura militarna w Obwodzie Królewieckim, etc.) jest przedmiotem bieżących analiz i ocen ze strony MON. Zawiera ona wiele elementów, które nie mogą być przedmiotem publicznej dyskusji, dlatego też w swoim artykule chciałbym się skoncentrować w większym stopniu na

aspekcie zapewnienia bezpieczeństwa w basenie Morza Bałtyckiego z punktu widzenia niezależności energetycznej RP. Dla przypomnienia chciałbym jedynie wyraźnie podkreślić, iż w ciągu ostatnich 2-3 lat i zmian, które zaszły – polskie bezpieczeństwo energetyczne wynika właśnie z dostępu do Morza Bałtyckiego.

Wystarczy podkreślić, że:

- **od początku 2023r. 100% dostaw ropy naftowej dla ORLEN-u odbywa się drogą morską** (do polskich rafinerii w Płocku i Gdańsku oraz w znacznym stopniu do niemieckich Schwedt i Leune) **poprzez Naftoport w Gdańsku**; nie wspominając o tym, że ORLEN-owska rafineria w Możejkach również jest zaopatrywana w 100% drogą morską z terminalu w Butyndze. Warto również wspomnieć, iż gotowe paliwa są dostarczane drogą morską do Polski;
- **od października 2022 r. 80 - 85% dostaw gazu do Polski jest realizowana drogą morską** poprzez m.in.: gazociąg Baltic Pipe (docelowo 10 mld m³) i dostawy skroplonego gazu – terminal LNG w Świnoujściu (uruchomiony w grudniu 2015 r. i rozbudowany w 2021 r. do mocy 6-8 mld m³), budowa terminalu pływającego w Gdańsku FSRU – planowane ukończenie udowy 2028 r.;
- zgodnie z Polityką Energetyczną Polski (PEP 2040) do 2030 r. mają zostać zbudowane **morskie farmy wiatrowe o mocy ok. 6 GW (szacowany wstępnie koszt 23-25 mld EUR), a do 2040 r. suma mocy ma wynosić powyżej 12 GW**;
- **budowa elektrowni jądrowej w Choczewie o wstępnej mocy dla pierwszego etapu ok 3,75 GW, koszt ok. 20-28 mld USD.**

Z uwagi na wagę akwenu bałtyckiego musimy być przygotowani na zapewnienie „infrastrukturze bałtyckiej” odpowiedniego poziomu ochrony i osłony. Uwzględniając natomiast fakt wykorzystania polskiej – bałtyckiej infrastruktury do zaopatrzenia w energię (ropa naftowa, paliwa, gaz, energia elektryczna) państw sąsiednich: Niemcy, Czechy, Słowacja, Ukraina, Państwa Bałtyckie wskazane i konieczne staje się podjęcie działań również na forum Unii Europejskiej i NATO. Osobiście uważam, iż dobrą inicjatywą jest „Bałtycka warta” uruchomiona na przełomie 2024/2025, ale powinna ona być stale rozszerzana i dostosowywana do zmieniających się potrzeb.

Istotnym elementem w dyskusji staje się również kwestia zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego Morza Bałtyckiego. W ostatnim czasie temat zatopionych bojowych środków trujących – takich jak iperyt siarkowy – był

wielokrotnie poruszany przez różne ośrodki badawcze i eksperckie. Szczególną uwagę zwracano na obszary w południowo-wschodniej części Morza Bałtyckiego, w pobliżu wyspy Bornholm, oraz w tzw. Głębi Gdańskiej. Warto jednak podkreślić, że nie są to jedyne miejsca występowania tego typu zagrożeń – chemiczne środki bojowe były znajdowane również na plażach w Dziwnowie, Kołobrzegu czy Darłowie. Przypomnijmy, że zgodnie z ustaleniami konferencji poczdamskiej, znaczne ilości amunicji chemicznej i bojowych środków trujących, pozostałych po II wojnie światowej, zostały przez siły alianckie celowo zatopione w wodach Morza Bałtyckiego.

Mając na uwadze wszystkie powyższe uwarunkowania w kontekście polskiego bezpieczeństwa energetycznego i polskiej racji stanu **należy znacząco wzmocnić siły i podmioty odpowiadające za ochronę polskiej infrastruktury krytycznej ulokowanej w basenie Morza Bałtyckiego i pilnie dostosować je do współczesnych wyzwań.**

Warto poddać pod rozwałę następujące elementy:

1. Wyznaczenie **jednego centrum decyzyjnego skupiającego wiedzę i mającego realne instrumenty upoważnienie/umocowanie formalne do wyznaczania przekrojowych** (pomiędzy różnymi ośrodkami Pełnomocnikiem Rządu do Spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej, MON, MSWiA, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, RCB itd.) **kierunków działań** spośród istniejących podmiotów lub też powołanie nowej instytucji i powierzenie jej roli wiodącej. Organizacja cyklicznych briefingów oraz podział zadań i ról według wypracowanych wniosków;
2. **Modernizacja i rozwój Marynarki Wojennej RP – proces dynamicznego dostosowania polskiej Marynarki Wojennej do nowego wymiaru zagrożeń hybrydowych, poprzez zakupy i modernizacje sprzętowe.** Zwiększenie możliwości w obszarach patrolowym i rozpoznawczym, bezzałogowych systemach morskich (nawodnych i podwodnych), wzmocnienie obrony przeciwrakietowej i przeciwlotniczej, przeciwminowej oraz systemów rozpoznania i neutralizacji chemicznego uzbrojenia zatopionego po II wojnie światowej (konieczne wsparcie UE/NATO).
3. **Objęcie stałym monitoringiem infrastruktury i wód** poprzez

instalację sieci czujników podmorskich (sonary + sensory akustyczne) przy kablach i gazociągach, krajowy system satelitarno-radarowy z analizą aktywności AIS (statków), wykrywający jednostki działające bez transponderów oraz budowa centrum bezpieczeństwa cyberfizycznego dla energetyki morskiej (CERT Baltic Energy).

4. **Pogłębienie i poszerzenie międzynarodowej współpracy w ramach NATO i UE** skoncentrowane na permanentnej misji patrolowej NATO na Morzu Bałtyckim w ramach rotacyjnych misji patrolowych i ćwiczeń ochrony infrastruktury; współpraca ze Szwecją, Danią, Finlandią, Niemcami, Litwą, Łotwą i Estonią przy wspólnym nadzorze infrastruktury i szybkiej wymianie danych wywiadowczych; stałe zwiększanie udziału Polski w europejskich programach ochronnych infrastruktury energetycznej (np. w ramach Europejskiego Funduszu Obronnego i PESCO).
5. **Bezpieczeństwo ekologiczne i neutralizacja zagrożeń** poprzez utworzenie krajowego Rejestru Lokalizacji Broni Chemicznej na Bałtyku; kontynuację projektu UE CHEMSEA II („Chemical Munitions Search and Assessment”) – mapowanie i bezpieczna neutralizacja zasobów broni (np. iperyt, sarin) zalegających na dnie (okolice Bornholmu, Gotlandii, Zatoka Gdańska); stały nadzór GIS i Marynarki Wojennej nad projektami offshore (wiatraki, gazociągi), by nie naruszały zatopionych materiałów.

Niezbędne jest również podjęcie działań dywersyfikacyjnych zapewniających dostępność ropy naftowej, paliw, gazu oraz energii elektrycznej w sytuacji zniszczenia lub naruszenia przez stronę rosyjską elementów bałtyckiej infrastruktury krytycznej. Powyższe powinno być stałym i permanentnym elementem ujętym w strategii bezpieczeństwa Państwa Polskiego. Głównym elementem w tej dyskusji będzie **konieczność wypracowania rozwiązania w ramach NATO-wskiej infrastruktury paliwowej** zapewniającej dostępność paliw do pojazdów i sprzętu wojskowego w sytuacji braku możliwości korzystania z dostępności infrastruktury bałtyckiej. Dodatkowo gazowe połączenia z państwami sąsiadującymi powinny gwarantować niezakłóconą pracę elektrowni gazowych w sytuacji odcięcia dostaw gazu poprzez infrastrukturę bałtycką.

Konflikt w Ukrainie oraz współczesne wyzwania ostatnich 3–4 lat w tzw. „strefie cienia” jednoznacznie pokazują potrzebę zintensyfikowania działań państwa w zakresie budowania odporności oraz zdolności do reakcji wyprzedzającej na

potencjalne zagrożenia. Czerpiąc z ukraińskich doświadczeń operacyjnych na Morzu Czarnym oraz koncepcji „rozproszonej” i zdywersyfikowanej logistyki energetycznej, już dziś należy uwzględniać te wnioski przy kształtowaniu naszej krajowej strategii odporności – szczególnie w obszarze energetycznym, ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni bałtyckiej.

Nie wolno zapominać, że odporność państwa w średnio- i długoterminowej perspektywie budowana jest przede wszystkim na fundamencie jego siły i niezależności gospodarczej. Tylko państwo silne ekonomicznie jest w stanie podołać wyzwaniom wynikającym z długotrwałego prowadzenia działań zbrojnych. **Bo cóż z tego, że dysponować będziemy tysiącami czołgów, bojowych wozów piechoty, systemów artyleryjskich, przeciwlotniczych czy przeciwrakietowych, śmigłowców i myśliwców, jeśli zabraknie podstawowego zabezpieczenia logistycznego - paliw, smarów, amunicji, części zamiennych?** Wydatki zbrojeniowe na poziomie około 5% PKB, choć niezbędne, muszą iść w parze z długofalową strategią gospodarczą. Bez niej cały ten wysiłek finansowy może okazać się niewystarczający, by skutecznie bronić naszej wolności, suwerenności i bezpieczeństwa.